

Sygn. akt III AUz 67/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Beata Górską (spr.)                             |
| Sędziowie:      | SSA Urszula Iwanowska<br>SSA Edyta Buczkowska - Żuk |

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2016 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy L. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek zażalenia ubezpieczonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 czerwca 2016 r. sygn. akt VII U 575/15

***p o s t a n a w i a :***

***oddalić zażalenie***

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górską SSA Edyta Buczkowska – Żuk

Sygn. akt III AUz 67/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. Wydział (...) Umów Międzynarodowych w S., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 2 lutego 2012 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury wcześniejszej z uwagi na udowodnienie tylko 23 lat, 9 miesięcy i 23 dni stażu ogólnego.

Odwołanie od powyższej decyzji wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia tego odwołania z uwagi na fakt przebywania w tym okresie w Danii ubezpieczony złożył 14 kwietnia 2015 r.

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił odwołanie (pkt I) oraz przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Szczecinie radcy prawnej A. L. kwotę 60,00, którą należy powiększyć o stawkę podatku VAT 23 % tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu L. N. z urzędu (pkt II).

Sąd I instancji odrzucił odwołanie ubezpieczonego na podstawie art. 477<sup>9</sup> § 1 i 3 k.p.c. Sąd Okręgowy ustalił, że L. N. złożył w dniu 2 lutego 2012 roku wniosek o emeryturę w warunkach szczególnych podając jako adres zamieszkania: (...)-(...) J., ul.(...). W trakcie toczącego się postępowania o emeryturę w warunkach szczególnych, które wydłużyło się z powodu konieczności potwierdzania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych okresów zatrudnienia ubezpieczonego za granicą, ubezpieczony L. N. w 2013 roku wyjechał z rodziną do Danii, gdzie podjął zatrudnienie, a do Polski przyjeżdżał on tylko sporadycznie. Przed wyjazdem upoważnił on swoją teściową W. K. do odbioru wszystkich przesyłek, które będą przychodzić do niego podczas jego nieobecności. Ubezpieczony umówił się z teściową, że ma jego informować wyłącznie o przesyłkach poleconych, a z pozostałą korespondencją przychodzącą zwykłą pocztą będzie się on zapoznawał podczas pobytów w Polsce. W. K. odebrała listem zwykłym przesyłkę z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, która zawierała decyzję z dnia 11 marca 2014 roku i zgodnie z umową odłożyła ją i nie poinformowała ubezpieczonego o fakcie nadejścia tej przesyłki do niego. Ubezpieczony również nie poinformował teściowej, że czeka na przesyłkę z ZUS zawierającą decyzję w sprawie jego wniosku o emeryturę, ani nie interesował się czy taka przesyłka nadeszła. Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika, że dopiero podczas pobytu w Polsce na Święta Wielkanocne w dniu 5 kwietnia 2015 roku ubezpieczony otworzył przesyłkę zawierającą decyzję z dnia 11 marca 2014 roku odmawiającą jemu prawa do emerytury w warunkach szczególnych. Ubezpieczony nie zgadzając się z treścią tej decyzji złożył od niej odwołanie wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od tej decyzji, gdyż przekroczenie terminu do złożenia odwołania nie nastąpiło z jego winy, gdyż nie przypuszczał, że taka przesyłka może nadejść listem zwykłym tylko poleconym, a teściowa miała jemu otwierać wyłącznie korespondencję przychodzącą do niego listem poleconym.

Sąd Okręgowy na podstawie ustaleń w dużej mierze opartych na wyjaśnieniach samego ubezpieczonego i korespondujących z nimi zeznaniach świadka W. K. uznał, że przekroczenie przez ubezpieczonego miesięcznego terminu do wniesienia odwołania nie nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, ale nastąpiło wyłącznie z winy samego ubezpieczonego, który nie był w stanie w sposób należyty zadbać o swoje sprawy. Upoważnienie W. K. do informowania go jedynie o przesyłkach poleconych w ocenie Sądu I instancji było zachowaniem rażąco niedbałym. Gdyby L. N. polecił teściowej informowanie go o treści wszystkich przesyłek przychodzących do niego, również tych przychodzących listem zwykłym, nie doszłoby do sytuacji, która zaistniała w niniejszej sprawie, że dopiero po roku od wydania i doręczenia tej decyzji na adres podany przez ubezpieczonego, zapoznał się on z jej treścią. Postępowanie ubezpieczonego Sąd Okręgowy ocenił jako zupełny brak staranności. Tłumaczenie ubezpieczonego nie może w żaden sposób usprawiedliwiać jego rażąco niedbałego zachowania polegającego na nieinformowaniu jego przez osobę upoważnioną do odbioru przesyłek o treści wszystkich przychodzących podczas jego nieobecności przesyłek. Ubezpieczony zdaniem Sądu pierwszej instancji wyłącznie ponosi winę za zapoznanie się z treścią decyzji i złożeniem odwołania od niej dopiero po około roku zamiast w ciągu miesiąca od jej doręczenia. Wniesienie odwołania dopiero w dniu 14 kwietnia 2015 r. stanowi nadmierne przekroczenie terminu. Nadto Sąd Okręgowy ocenił, że opóźnienie to nie nastąpiło z przyczyn od ubezpieczonego niezależnych, a wręcz przeciwnie, że ponosi on wyłączną winę za zapoznanie się z treścią przesyłki dopiero po roku od jej wydania i doręczenia na adres wskazany przez niego.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej L. N. z urzędu orzeczono w punkcie II, na podstawie art.22<sup>3</sup> ust.1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (Dz.U z 2010r., nr 10, poz.65 ze zm.) w zw. z § 11 ust.2 w zw. z § 2 ust.3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu ( t.j. Dz.U z 2013 r., poz.490).

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł ubezpieczony, który zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 477<sup>9</sup> § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 168 k.p.c. i 169 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, pomimo iż przekroczenie terminu do wniesienia odwołania nastąpiło z przyczyn niezależnych od L. N.,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej ich oceny wskutek czego stwierdzono, iż przekroczenie terminu do wniesienia odwołania nastąpiło z przyczyn niezależnych od L. N..

Mając to na uwadze ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od organu rentowego na rzecz L. N. kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu ubezpieczony wskazał, że jego zdaniem przytoczone we wniosku o przywrócenie terminu okoliczności oraz dołączone do niego dowody oraz przeprowadzone na rozprawie dowody z przesłuchania L. N. i zeznań W. K. uzasadniają stwierdzenie, że L. N. nie dokonał czynności procesowej w postaci złożenia odwołania bez swojej winy, albowiem w czasie doręczenia tej decyzji przebywał na terenie Danii. W tym czasie wyznaczył osobę upoważnioną do odbioru jego korespondencji. Nie wiedział o przesyłce, a brak wiedzy nie wynikał z przyczyn od niego zależnych, albowiem nie poinformowano go o przesyłce ZUS. Nadto ubezpieczony wskazał, że osoby nieposiadające wykształcenia prawniczego są przekonane, że wszelka korespondencja urzędowa jest doręczana listem poleconym za pokwitowaniem odbioru.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie ubezpieczonego okazało się niezasadne.

Zgodnie z przepisem art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c. sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Sąd nie odrzuci odwołania od decyzji organu rentowego na podstawie tego przepisu tylko wówczas, gdy bezspornie stwierdzi, że przekroczenie ustawowego terminu nie jest nadmierne i że nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. W pozostałych wypadkach jest obowiązany odrzucić odwołanie. Odrzucając odwołanie na podstawie powyższego przepisu Sąd uzasadnia, że nie wystąpiły wskazane w nim obie przesłanki potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie.

Należy mieć na uwadze, że według ogólnych reguł procesu cywilnego pismo spóźnione może być skutecznie wniesione ponownie po uzyskaniu przez stronę przywrócenia terminu do jego wniesienia (art. 168 k.p.c.). W odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych postępowanie o przywrócenie terminu w odniesieniu do odwołania, czyli pisma wszczynającego postępowanie, nie jest stosowane. Sąd z urzędu, w trakcie wstępnego badania sprawy, dokonuje nie tylko sprawdzenia zachowania przez stronę terminu do wniesienia odwołania, ale także - w przypadku stwierdzenia opóźnienia - ocenia jego rozmiar oraz przyczyny. Sąd ma dyskrecyjną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1999 r. II UKN 588/99, OSNP 2001 nr 4 poz. 134). Stosownie do oceny tych okoliczności odwołanie odrzuca albo nadaje mu bieg.

Ocena, czy przekroczenie terminu było nadmierne, należy do uznania Sądu. W rozpoznawanej sprawie bezspornym pozostawało, że przesyłka zawierająca decyzję z 11 marca 2014 r. została przez ubezpieczonego otwarta dopiero w dniu 5 kwietnia 2015 r. Odwołanie od decyzji odmawiającej L. N. prawa do emerytury zostało złożone dopiero 14 kwietnia 2015 r., a więc przeszło ponad rok od wydania decyzji przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Sam ubezpieczony wskazał, że upoważnił teściową do informowania go jedynie o przesyłkach poleconych, Miał z W. K. stały kontakt, był informowany na bieżąco o otrzymywanych przesyłkach.

Zgodnie z przepisem art. 477<sup>9</sup> § 1 k.p.c. odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. W tej sytuacji należy podzielić pogląd Sądu Okręgowego wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że ponad roczne przekroczenie przez ubezpieczonego terminu do wniesienia odwołania było nadmierne. Ocena, czy przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, jest pozostawione uznaniu Sądu. W rozpoznawanej sprawie odwołujący w żaden sposób nie zdołał wykazać, że przekroczenie przez niego terminu nie było przez niego zawinione. W ocenie Sądu Apelacyjnego w szczególności o braku winy w przekroczeniu terminu nie można mówić w sytuacji, w której ubezpieczony świadomie upoważnił teściową do informowania go wyłącznie o przesyłkach poleconych. Składając wniosek o przyznanie emerytury ubezpieczony musiał się liczyć z tym, że jego

wniosek zostanie rozpoznany, a stosowna decyzja zostanie wydana. Jednocześnie wyjaśnienia, że osoba nie mająca wykształcenia prawniczego jest przekonana, że wszelkie przesyłki urzędowe są wysyłane listem poleconym, w żaden sposób nie może usprawiedliwiać przekroczenia terminu. Okoliczność, że ubezpieczony wyjechał za granicę i był informowany jedynie o przesyłkach poleconych nie jest niezależną od skarżącego przyczyną przekroczenia terminu do wniesienia odwołania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że L. N. wyznaczył osobę uprawnioną do odbierania przesyłek adresowanych do niego. Był z tą osobą w stałym kontakcie, a więc miał możliwość dowiedzenia się o dostarczeniu przesyłki zawierającej decyzję z 11 marca 2014 r. Uznanie, że przesyłki zwykle zawierają jedynie mało istotne informacje, należało zakwalifikować jako brak staranności w postępowaniu ubezpieczonego.

Przepis art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c. określa wyczerpująco przesłanki odrzucenia odwołania od decyzji organu wniesionego z przekroczeniem terminu. Skoro przekroczenie terminu we wniesieniu odwołania należało określić jako nadmierne, już tylko ta okoliczność skutkuje odrzuceniem odwołania ubezpieczonego. Nadto Sąd Apelacyjny w całości podziela argumentację Sądu Okręgowego, który uznał, że przekroczenie terminu nie nastąpiło z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny postanowił jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 §2 k.p.c.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górska SSA Edyta Buczkowska - Żuk